

Autoreferat

1. Imię i nazwisko: Edyta Czop

2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe/artystyczne – z podaniem nazwy, miejsca i roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej:

a) Dyplom ukończenia studiów magisterskich, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Rzeszowie, historia, 1995

b) Dyplom doktora nauk humanistycznych w zakresie historii, Wydział Socjologiczno – Historyczny Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2001

Tytuł rozprawy doktorskiej: *Obwód lwowski pod okupacją ZSRR w latach 1939 - 1941*

Promotor w przewodzie doktorskim: prof. dr hab. Włodzimierz Bonusiak

Recenzenci w przewodzie doktorskim:

a) prof. dr hab. Stanisław Ciesielski

b) dr hab. prof. UŁ Albin Głowacki

3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych/artystycznych.

Asystent (asystent stażysta) w Instytucie Historii Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie 1995 – 2001

Adiunkt w Instytucie Historii Uniwersytetu Rzeszowskiego od 2001

4. Wskazanie osiągnięcia* wynikające z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595 ze zm.):

Edyta Czop, *Migranci polscy w krajach unijnej piętnastki (1992 - 2011). Wybrane zagadnienia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2013.

a) cel badawczy.

Współcześnie coraz więcej osób żyje równocześnie w kilku miejscach, posiada więcej niż jedno obywatelstwo. Zmienia się stosunek do migracji/emigracji, która przestała kojarzyć się z zerwaniem i ostatecznością. Migracja staje się więc nośnym tematem badawczym, ale dla mnie obok opisu strumieni migracyjnych istotne są również losy ich uczestników. Przede wszystkim łatwość/trudność adaptacji, odnalezienia się w nowym otoczeniu czy współpraca z przedstawicielami środowiska migracyjnego skupiającego osoby o różnym stażu migracyjnym.

Te właśnie kwestie uczyniłam głównym problemem badawczym pracy. Chciałam uchwycić pełny obraz migracji polskich trwających w latach 1992 – 2011, a więc w okresie charakteryzującym się zmianami społeczno – politycznymi i ekonomicznymi w Polsce i na świecie. Dolną granicą narracji jest data powołania Unii Europejskiej w Maastricht, natomiast cezura końcowa została ustalona ze względu na zakończenie moich badań na przełomie 2011/2012.

Formułując cel badawczy założyłam, że przekształcenia mające miejsce w Polsce po 1989 r., przyjęcie Polski do Unii Europejskiej, wreszcie stopniowe otwieranie unijnych rynków pracy znacząco wpłynęło na środowiska polskie w krajach piętnastki, że skutkowało jego aktywizacją, pełnym wykorzystaniem przysługujących praw oraz większą mobilnością, zwłaszcza migrantów poakcesyjnych. Pomocne w zweryfikowaniu powyższej hipotezy były odpowiedzi na pytania: jak wyglądała mobilność Polaków po 1989 r., a jak po 1 maja 2004 r.; jak odnajdywały się poszczególne strumienie migracyjne na unijnych rynkach pracy; jak kształtowały się ich warunki pracy i życia; jak wyglądał udział migrantów przedakcesyjnych i poakcesyjnych w życiu organizacyjnym i kulturalno – oświatowym diaspory polskiej oraz lokalnej społeczności; jaką rolę odgrywał Kościół katolicki i parafia polskojęzyczna; jakimi motywami kierowali się wyjeżdżający Polacy przed, a jakimi po 1 maja 2004 r. i w jaki sposób przebiegała ich adaptacja w nowym kraju oraz jak byli postrzegani przez społeczeństwo krajów przyjmujących i samych siebie.

Pracę oparłam na raportach dotyczących migracji opracowywanych przez wyspecjalizowane instytucje i resorty spraw zagranicznych, edukacji oraz kultury, publikacjach wydawanych przez Ośrodek Badań nad Migracjami Instytutu Studiów Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego, opracowaniach poświęconych różnym aspektom migracji oraz artykułach prasowych tytułów polskich i polonijnych.

b) rezultaty badań

W wyniku współczesnych migracji w krajach unijnej piętnastki powstały mocno zróżnicowane środowiska migracyjne. Przeprowadzone przeze mnie analizy pozwoliły na określenie pewnych cech charakterystycznych poszczególnych z nich. Część migrantów zdecydowała się na wyjazd pod wpływem impulsu, niektórzy decyzję o wyjeździe podejmowali pod wpływem fałszywego obrazu krajów unijnych. Niektóre osoby z tej grupy miała trudności z odnalezieniem się w nowym otoczeniu, szczególnie silne w przypadku nieznamości lub słabej języka kraju docelowego. Stan ten zmieniał się w miarę upływu czasu i postępującej adaptacji.

Szczególnie wyraźnie na tle migrantów „spontanicznych” odróżniały się osoby traktujące wyjazd jako element kariery zawodowej lub szansę na podniesienie swej pozycji materialnej, a co za tym idzie społecznej. Część osób z tej grupy w imię realizacji założonych celów była gotowa na zmianę kwalifikacji zawodowych, na dokształcanie się, pogłębianie znajomości języka kraju pobytu. W przypadku wyjazdów zarobkowych warto wspomnieć o migrantach z regionów peryferyjnych, dla których praca za granicą była szansą na utrzymanie rodziny. Oni zwykle odrzucali jakąkolwiek formę integracji, byli skłonni zaadaptować się na tyle, na ile było to konieczne do realizacji celów.

Naturalnie pisząc o zróżnicowaniu środowiska polskiego kształtującego się w krajach Unii nie można przemilczeć grupy Polaków pracujących w wyuczonym zawodzie i cieszących się prestiżem społecznym. Obecne im były problemy dużej części polskich migrantów, tj. brak informacji w języku polskim dotyczących przysługujących praw czy poruszania się w nowej rzeczywistości,

niebezpieczeństwa stania się ofiarą oszustw, trudności z wynajmem mieszkania, znalezieniem miejsca w szkole dla dzieci, nie stykali się z przejawami nietolerancji.

Prześledzony przeze mnie materiał pokazuje, że wyjeżdżający po 1989 r. nie musieli tworzyć załączków życia społeczno – kulturalnego, mogli korzystać ze struktur zbudowanych przez poprzednie strumienie migracyjne. Mimo to zaskakująco wstrzemięźliwie korzystali z istniejących możliwości. Stwierdziłam, że powodem takiej postawy były z jednej strony różnice pomiędzy „starą emigracją” a nowymi przybyszami. Z drugiej natomiast uczestnicy przedakcesyjnych migracji niepełnych nie czuli potrzeby włączania się w życie środowiska polskiego, woleli tworzyć małe nieformalne grupy skupiające np. osoby pracujące w tym samym charakterze. Po 2004 r. dodatkowym czynnikiem stało się niezrozumienie przez liderów emigracji i części duchownych z polskojęzycznych parafii potrzeb „nowej migracji”. Trzeba było czasu aby zauważyć specyfikę poakcesyjnego strumienia migrantów. W tej sytuacji migranci poakcesyjni, odrzucający tradycyjny program i metody działania zaczęli tworzyć własne struktury organizacyjne. Zakładali nie tylko stowarzyszenia, ale także portale społecznościowe, własne kluby, tytuły prasowe, rozgłośnie radiowe, a nawet galerie. Mimo to udział ogółu migrantów w życiu społecznym nadal utrzymywał się na niskim poziomie.

Z życiem organizacyjno – kulturalnym wiąże się kwestia edukacji polonijnej. Migrujące rodziny w części starają się zapewnić swym dzieciom możliwość nauki języka polskiego. Taką szansę dają im różne formy szkolnictwa polonijnego, które w ostatnich latach przeżywają okres rozkwitu, stopniowo przystosowując się do nowych potrzeb. Ponadto nowe możliwości wykorzystuje młodzież z Polski, podejmując na unijnych uczelniach pełne lub częściowe studia (Erasmus, Sokrates).

Przeprowadzona przeze mnie analiza materiału uprawnia do podkreślenia zmiany oczekiwań i odbioru polskojęzycznych parafii przez migrantów, zwłaszcza poakcesyjnych. Dla nich kwestia uczęszczania na nabożeństwa w języku polskim, angażowanie się w życie religijne, ale i społeczno – kulturalne parafii jest sprawą prywatną, traktowaną jako osobisty wybór. Nie wszyscy potrzebują polskich parafii do samoidentyfikacji, poczucia przynależności narodowej. Taka postawa widoczna jest zwłaszcza w przypadku osób uczęszczających do lokalnych kościołów czy dążących do integracji w nowym kraju. Naturalnie nadal znacząca jest grupa osób, które są przywiązane do polskich tradycji religijnych, dla których nabożeństwo w języku polskim jest namiastką ojczyzny, wreszcie które poprzez czynny udział w życiu parafii podnoszą poczucie własnej wartości.

W wyniku przeprowadzonych badań zwróciłam także uwagę na fakt, że część migrantów polskich nie umie lub nie chce korzystać z przysługującym im praw obywateli Unii Europejskiej. W dalszym ciągu część z nich pracuje nielegalnie i jest to nierzadko dobrowolny wybór, nie uczestniczą w życiu społeczności lokalnej, nie biorą udziału w wyborach lokalnych czy też w wyborach do struktur unijnych. Często wynika to z braku informacji odnośnie do przysługujących im praw i słabej znajomości języka kraju pobytu. Niektóre z krajów unijnych zaczęły wychodzić naprzeciw takim osobom publikując podstawowe informacje w języku polskim albo w formie broszurek, informatorów

albo na stronach internetowych instytucji publicznych. Do akcji tej włączyły się także polskie ambasady oraz ministerstwa spraw zagranicznych i pracy.

Na drugim biegunie lokują osoby pragnące wyjść z marginalizacji, zrzucić z siebie „odium” migranta. Są one w większym stopniu skłonne do zmiany swego położenia. Nawet jeśli początkowo godzą się na „gorszą” pracę, w miarę przedłużania pobytu, poznawania języka i panujących stosunków społecznych mają odwagę zmiany swego życia; początkiem zwykle jest zmiana pracy i dokształcanie się. Prześladowany materiał pozwala mi stwierdzić, że kolejne strumienie migracyjne powielają wzory wcześniejszych fal wychodźczych; widoczne jest to choćby przy awansie społecznym, zwłaszcza drodze jaką trzeba pokonać. Awans społeczny skutkuje pełniejszym wykorzystywaniem istniejących możliwości udziału w życiu społeczności lokalnej.

Przeprowadzone analizy pozwalają na stwierdzenie, że polscy migranci niezależnie czy przed czy poakcesyjni chętnie otaczają się „polskością”; w miejscach zamieszkania tworzą własne enklawy, gdzie mogą spotkać rodaków, chętnie kupują polskie produkty, czytają polską prasę, słuchają polskich stacji radiowych, oglądają polskie programy telewizyjne. Niektórzy z nich nie w pełni wyjechali, nadal częściowo pozostają w kraju, co umożliwiają im komunikatory. W ich przypadku mogę stwierdzić, że są bardziej zainteresowani sytuacją w środowisku lokalnym, z którego wyjechali niż tym, w którym znajdują się obecnie.

W pracy poświęciłam uwagę także tym migrantom, którzy z różnych przyczyn znaleźli się na marginesie społecznym: osobom pracującym w szarej strefie, bezdomnym, ofiarom niewolniczej pracy, handlu ludźmi, również przestępcom. Kwestie te trudno uchwycić w sposób statystyczny, tym bardziej, że granice między nimi są płynne; osoba pracująca nielegalnie może być ofiarą oszustwa, ale też handlu ludźmi; utrata pracy może prowadzić do alkoholizmu i w efekcie do bezdomności. Mimo braku konkretnych danych liczbowych zdecydowałam się na zaznaczenie tych problemów, ponieważ są one nieodłączną częścią każdej migracji. W każdym ze strumieni znajdowały się i nadal znajdują osoby będące w konflikcie z prawem, a część osób trafiła na margines społeczny jako ofiary oszustów, gangów, alkoholu itp.

Sądzę, że wychodźstwo po 1989 r. wpisuje się w ogólny światowy trend występujący na większą skalę w Europie Środkowo-Wschodniej. Migracja do krajów unijnej piętnastki była i jest traktowana jako szansa na polepszenie własnych warunków bytowych. Po 2004 r. zaczęli wyjeżdżać młodzi, wykształceni ludzie pragnący „lepszego życia”, nie tylko w aspekcie materialnym. Korzystali z możliwości, które daje im członkostwo Polski w Unii Europejskiej i udział we wspólnym rynku, otwieranie rynków pracy krajów piętnastki oraz pojawiające się tanie możliwości podróży. Dla nich migracja nie jest przeżyciem traumatycznym, nie wiąże się z poczuciem zerwania, ostatecznym wyborem. Współcześni migranci wyjeżdżają ze świadomością, że zawsze mogą wrócić, choć w miarę długości pobytu powrót staje się trudniejszy.

W niniejszej pracy starałam się naszkicować przekrojowy obraz polskiego migranta i z tego punktu widzenia może ona stać się podstawą do dalszych badań każdego aspektu życia na migracji.

Może ona być również wykorzystana w pracy ze studentami w naukach humanistycznych i społecznych.

5. Pozostałe osiągnięcia naukowo – badawcze

Moje dokonania naukowo – badawcze można podzielić na kilka grup. Pierwsza z nich wiąże się z omówionym wcześniej opracowaniem *Migranci polscy w krajach unijnej piętnastki w latach 1992 – 2011. Wybrane zagadnienia*, Rzeszów 2013.

Ich kontynuacją są dwa teksty złożone do druku: *Polityka Polski wobec poakcesyjnej migracji zarobkowej do Unii Europejskiej* (pozytywna recenzja wydawnicza prof. Anny Landau – Czajki) mająca ukazać się w zbiorze pt. *Od kwestii robotniczej do nowoczesnej kwestii socjalnej. Studia z polskiej myśli społecznej XX i XXI wieku*, pod redakcją Pawła Graty; wydawcą tegoż zbioru jest Katedra Politologii Uniwersytetu Rzeszowskiego oraz *Współczesna migracja polska w krajach „piętnastki” Unii Europejskiej – zaangażowanie w życie organizacyjno - kulturalne*, tekst złożony do „Przeglądu Polsko – Polonijnego”, wydawanego przez Instytut Wschodni UAM.

Badania środowisk polonijnych rozpoczęłam w 2001 r. Wzięłam wówczas udział w opracowaniu bibliografii najważniejszego czasopisma nauczycielskiego Polonii w USA „Głosu Nauczyciela”. Efektem było opracowanie *Polonijna Oświata Sobotnia w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Szkice – Dokumenty – Materiały. T.III Bibliografia „Głosu Nauczyciela 1986 – 2000*, Przemyśl 2001, której byłam współautorką. Była to pierwsza bibliografia zawartości czasopisma wydawanego przez nauczycieli dla nauczycieli nie tylko w Stanach Zjednoczonych, ale i pozostałych środowiskach polskich i polonijnych.

Odnosnie do środowiska polonijnego w USA i „Głosu Nauczyciela” opracowałam jeszcze jeden tekst: *Działalność kolporterska Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w Ameryce z siedzibą w Chicago (w wybranych latach)*, zamieszczony w „Zeszytach Naukowych Uniwersytetu Rzeszowskiego, Dydaktyka” w 2011 r., w którym przedstawiłam i zanalizowałam politykę wydawniczą i kolporterską organizacji oraz omówiłam najważniejsze podręczniki rozprowadzane przez ZNPA. Bardziej jednak ciekawiły mnie środowiska polskie w Europie, dlatego porzuciłam ten kierunek badań. W 2009 r. rozpoczęłam studia nad współczesnymi migrantami polskimi w krajach unijnej piętnastki. Początkowo zamierzałam rozpatrywać je przede wszystkim w oparciu o polskie tygodniki opinii z lat 1989 - 2010, których pełną kwerendę przeprowadziłam w latach 2009 – 2011. Rezultatem tych badań był artykuł *Tematyka polonijna na łamach „Polityki” w latach 1989 – 2009* (2011). Zebrane materiały poszerzyłam o raporty i sprawozdania wyspecjalizowanych jednostek zajmujących się problemami współczesnej migracji polskiej oraz ministerstwa spraw zagranicznych i edukacji narodowej. W tym okresie dołączyłam do zespołu badawczego kierowanego przez dra hab. Andrzeja Bonusiaka, który zajmuje się historią i współczesnością diaspory polskiej, ze szczególnym uwzględnieniem Ukrainy. Plonem pracy w tym zespole stało się opublikowanie artykułów poświęconych sytuacji mniejszości polskiej na Ukrainie, zwłaszcza działalności organizacyjno -

kulturalnej: *Współczesna prasa polska na Ukrainie. Zarys problematyki* (2012), *Polsko – Ukraińskie Stowarzyszenie Kulturalne w Mariupolu. Zarys działalności* (we współautorstwie 2010) oraz opracowania *Polacy Berdiańska: dokumenty, fakty, komentarze* (we współautorstwie 2011). Praca ta skupia się na dziejach Polaków w Berdiańsku, ich obecnemu położeniu i możliwościach działalności organizacyjnej, kulturalnej, religijnej. Ponadto podejmuje problem językowej i religijnej identyfikacji grupy polskiej w Berdiańsku. W 2010 r. zespół opublikował minisyntezę omawiającą kształtowanie się środowisk polskich za granicą *Migracje polskie historia i współczesność* (współautorstwo 2010). Udział w przygotowaniu tej pracy był dla mnie pierwszą próbą całościowego ujęcia problemu migracji z ziem polskich. Zespół ten pracuje nadal i aktualnie przygotowuje kolejną publikację *Współczesne środowiska polskie w Europie*.

Pierwszym chronologicznie obszarem moich zainteresowań naukowych była sytuacja na terenach polskich okupowanych przez ZSRR w latach 1939 – 1941. Prace nad tym tematem podjęłam jeszcze w trakcie studiów, na seminarium prof. W. Bonusiaka. Efektem była praca magisterska „Deportacje Polaków z obwodu lwowskiego w 1940 r.”, która w znacznej mierze opierała się na relacjach osób wywiezionych w głąb Związku Radzieckiego, przechowywanych przez Główną Komisję Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (oddział w Rzeszowie i w Krakowie). Rozpoczęte wówczas badania kontynuowałam i rozszerzałam w latach 1995 – 2005. Ówczesne publikacje opierały się na materiałach zgromadzonych podczas kwerendy w archiwach lwowskich (Archiwum Obwodowe oraz Archiwum Historyczne) oraz Bibliotece im. W. Stefanyka w trakcie dwóch stażów naukowych na Uniwersytecie im. Franko we Lwowie (w latach 1997 – 2000), w archiwach przemyskim, rzeszowskim i warszawskich (Archiwum Akt Nowych oraz Archiwum Ruchu Ludowego) oraz warszawskim Ośrodku „Karta”. Opierając się na zebranych dokumentach oraz opracowaniach polskich i ukraińskich opublikowałam artykuły: *Deportacje ludności polskiej z obwodu lwowskiego w 1940 roku* (1997); *Pierwszy etap dostosowywania Uniwersytetu im. Jana Kazimierza we Lwowie do systemu radzieckiego szkolnictwa (1939-1941)* (1998), *Zgromadzenie Narodowe Zachodniej Ukrainy – uprawomocnienie aneksji Małopolski Wschodniej i Wołynia* (1998), *Deportacje i przesiedlenia ludności polskiej i ukraińskiej w latach 1940-1947 w aspekcie humanitarnym* (1998), *Sowietyzacja oświaty Lwowa (1939-1941)* (1999). Uwieńczeniem tego etapu mojej działalności naukowej było opracowanie rozprawy doktorskiej pt. *Obwód lwowski pod okupacją ZSRR w latach 1939 - 1941* (2001), której recenzentami byli prof. S. Ciesielski i A. Głowacki. Po zmianach i uzupełnieniach została ona opublikowana w roku 2004 (recenzentem wydawniczym był prof. A. Sudół). Jej celem było omówienie polityki ludnościowej i ekonomicznej okupanta radzieckiego od września 1939 do czerwca 1941 r. W pracy tej politykę ludnościową potraktowałam dość szeroko, biorąc pod uwagę eksterminację bezpośrednią i warunki materialno – bytowe, ale także zachodzące przekształcenia w kulturze, nauce i oświacie oraz stosunek nowych władz do religii. Z kolei w przypadku polityki ekonomicznej za najważniejsze problemy uznałam nacjonalizację przemysłu i banków, wywłaszczenie i kolektywizację, upaństwowienie handlu i „czarny rynek” oraz

wymianę waluty. Powyższe problemy omówiłam skupiając się na terenie obwodu lwowskiego. Na powyższy wybór wpłynęła rola jaką pełnił Lwów w Polsce międzywojennej.

Teksty dotyczące wybranych aspektów polityki okupanta radzieckiego publikowałam jeszcze w latach 2003 – 2005: *Kolektywizacja wsi przeprowadzona przez władze radzieckie na terenie tzw. Zachodniej Ukrainy w latach 1939 – 1941 na przykładzie obwodu lwowskiego* (2003); *Lwów w świetle danych radzieckich przedstawionych w dniu 7 marca 1940 roku. Rozważania nad dokumentem epoki*, (we współautorstwie 2004); *Obwodowa Olimpiada Amatorskiej Twórczości Artystycznej we Lwowie w grudniu 1940 roku* (we współautorstwie 2004); *Deportacje z obwodu drohobyckiego w 1940 r.* (2005); *Przemysł pod okupacją radziecką – aparat okupacyjny* (2005). W ten nurt badawczy wpisuje się także artykuł *Stan zdrowotny mieszkańców Lwowa w okresie międzywojennym (1918 – 1939)* (2007).

Kolejny obszar moich zainteresowań wiąże się z historią regionalną. W 1998 r. napisałam pierwszy tekst pt. *Oświata i kultura Żołyńi (1918 – 1939)*. Ukazał się on w monografii Żołyńi, przygotowanej przez zespół funkcjonujący pod kierunkiem prof. W. Bonusiaka, którego jestem członkiem. Efektem pracy powyższego zespołu były także monografie Grodziska Dolnego i Ropczyc oraz Rzeszowa po II wojnie światowej. W latach 2009 – 2012 opublikowałam: *Grodzisko w okresie II Rzeczypospolitej Polskiej [w:] Dzieje Ziemi Grodziskiej. By pokolenia pamiętały skąd nasz ród...* (Grodzisko Dolne 2009), *Oświata i wychowanie 1945 – 1989, [w:] Dzieje Rzeszowa, Tom IV* (Rzeszów 2012) oraz *Oświata i szkolnictwo wyższe, [w:] Dzieje Ropczyc u schyłku PRL i w III Rzeczypospolitej* (Ropczyce 2012).

Od roku 2004/2005 coraz więcej uwagi poświęcałam kwestiom nastrojów społecznych i działalności mieszkańców obszaru południowo-wschodniej Polski po II wojnie światowej (1944 – 1975). Poprzez pryzmat nastrojów społeczności województwa rzeszowskiego po II wojnie światowej starałam się pokazać stosunek mieszkańców do władz i systemu politycznego w latach 1944 – 1975. Z jednej strony dążyłam do opisanego i oceny odbioru przez mieszkańców Rzeszowszczyzny ważnych wydarzeń w skali regionu, kraju, ale i sytuacji międzynarodowej, równocześnie pokazując jak znaczącą rolę odgrywał brak wiarygodnych informacji, szerzące się plotki, pogłoski, wreszcie jaką rolę w odbiorze społecznym zachodzących wydarzeń odgrywały stereotypy. Z drugiej strony starałam się pokazać jak funkcjonowały ówczesne władze społeczno - polityczne państwa polskiego, jakie stosowały metody i sposoby prowadzenia polityki wewnętrznej często wykorzystując „niedoinformowanie” czy wręcz „zagubienie” społeczeństwa, w jaki sposób władze kontrolowały (lub starały się to robić), ale i jak próbowały kształtować nastroje społeczne. Pierwsze publikacje oparte na materiałach przechowywanych w rzeszowskim oddziale IPN oraz w AP w Rzeszowie pojawiły się w roku 2006, wówczas ukazał się pierwszy z dziewięciu artykułów poświęconych tej tematyce. *Nastroje społeczne w województwie rzeszowskim przed wyborami 1961 roku w świetle sprawozdań Służby Bezpieczeństwa* (2006). Następnie ukazały się: *Spółczeństwo południowo – wschodniej części województwa rzeszowskiego w świetle akt Służby Bezpieczeństwa (wybory do Rad Narodowych i Sejmu PRL 1957 – 1961)* (2006); *Normalizacja stosunków polsko-niemieckich w 1970 roku w*

świadomości społeczeństwa województwa rzeszowskiego w świetle raportów Służby Bezpieczeństwa (2007); *Strach w świadomości społeczeństwa Rzeszowszczyzny w latach 1945 – 1975¹* (2008); *Kwestie międzynarodowe w I poł. lat 50. XX w. w opiniach mieszkańców województwa rzeszowskiego* (2008); *Rok 1956 w świadomości społeczeństwa województwa rzeszowskiego* (2008); *Konflikt izraelsko – arabski 1967 r. w odbiorze mieszkańców województwa rzeszowskiego* (2009); *Izrael, Żydzi, syjoniści i syjonizm w odbiorze społecznym w świetle informacji organów bezpieczeństwa województwa rzeszowskiego z lat 1967–1968* (2009); *Mieszkańcy Rzeszowszczyzny wobec choroby i śmierci Józefa Stalina* (2011).

Uzupełnieniem tych badań były publikacje poświęcone innym aspektom życia społecznego mieszkańców południowo – wschodniej Polski. Między innymi opublikowałam teksty dotyczące działalności organizacyjnej prowadzonej na terenie miasta Rzeszowa *Towarzystwo Przyjaciół Rzeszowa 1979-1999* (we współautorstwie 2001); *Działalność popularyzatorska Towarzystwa Przyjaciół Rzeszowa (1979 – 2004)* (2010); *Funkcjonowanie organizacji kulturalnych od połowy lat siedemdziesiątych do końca lat dziewięćdziesiątych XX wieku (na wybranych przykładach z województwa rzeszowskiego)* (we współautorstwie 2005).

W ramach działalności popularyzatorskiej na zamówienie Towarzystwa Przyjaciół Rzeszowa brałam udział w przygotowaniu popularnonaukowego opracowania *Rzeszów na przestrzeni wieków (od czasów przedlokacyjnych do 1918 roku)* (we współautorstwie 2001) przeznaczonego na potrzeby nauczycieli i uczniów szkół ponadpodstawowych, a bazujące na powszechnie dostępnych ustaleniach historyków. Także to stowarzyszenie w swoim periodyku „Echo Rzeszowa” wydało moje teksty popularyzujące dzieje miasta i samo TPRz, które opublikowane zostały w 1998 i 2010 roku.

Efekty moich badań prezentowałam również podczas wystąpień na konferencjach krajowych i międzynarodowych. Łącznie wzięłam udział w 3 konferencjach krajowych oraz 14 międzynarodowych, wśród nich 5 odbyło się w różnych ośrodkach zagranicznych. We wszystkich brałam czynny udział wygłaszając przygotowane referaty naukowe. Samodzielnie zorganizowałam jedną krajową, a we współpracy dwie kolejne konferencje naukowe (międzynarodowe).

¹ Tekst artykułu został zmieniony zgodnie z sugestiami recenzenta. Została w nim mocniej wyeksponowana plotka/pogłoska. Niestety tytuł artykułu w wyniku błędu redakcyjnego pozostał w pierwotnej wersji zamiast *Plotka w świadomości społeczeństwa Rzeszowszczyzny w latach 1945 – 1975*.